

Rest (Dixon37), Ktoś się gapi (Feat. Kabe, Kaz B)

jadę fura
mijam bloki
zarabiam tu sos, wydaje
czas mnie goni, tnie jak bolid
ktoś się gapi
ktoś się gapi
jadę fura
mijam bloki
zarabiam tu sos, wydaje
czas mnie goni, tnie jak bolid
ktoś się gapi
ktoś się gapi

Chciałem duży dom
Dalej mieszkam ziom, tam, gdzie widzisz
Ursynów szok
I tak odłot na całe życie, krzyczał każdy
Jadę fura a ty się gapisz
Jak twoja dupa chce zdjęcie – napisz
Na siłkę wbijam bo pompuje barki
Znowu widzę – ktoś się gapi
Takie czasy, więc nie myśl o tym
Ja myślę ciągle skąd brać banknoty
pomysłów w chu*
się nie bój
działaj jak na 6 biegu
smykałkę do biznesu będąc mały piłem w mleku
dlatego będąc starszym nie widzę dziś wielu przeszkód
znów się gapisz
nie czaisz gadki
nie lubię chłodu
dawaj kanapki
duży dom, zielony trawnik
dobre dupy ziomki, blanty
wszystko będzie si
nie martw się już mami

jadę fura
mijam bloki
ktoś się gapi
zarabiam tu sos, wydaje
ktoś się gapi
czas mnie goni, tnie jak bolid
ktoś się gapi
ktoś się gapi
jadę fura
mijam bloki
ktoś się gapi
zarabiam tu sos, wydaje
ktoś się gapi
czas mnie goni, tnie jak bolid
ktoś się gapi
ktoś się gapi

[Kaz]
Dobieram szluge jak mr. Oyzo
.. siedzi nie poldon
Jak to możliwe to robię po polsku
A każde słowo uderza stylowo
Nowy Mickiewicz, już mniej romantyczny
A śledzą mnie byłe z profilu ukryte
Obcina dupa, głupsza niż blueface
I ... ze szlugiem na pizzy
Jara się chłopak co założył stripsa

Kiedyś podbijał na piętro po twixa
Zawsze na gaciach tu trzymał mefixa
Rzucam te cegłę jakbym grał w Knicksach
Kelner odgrywa tu byczka
Ty przede mną też misiowałeś
Ale odstajesz tu pycla

jadę fura
mijam bloki
ktoś się gapi
zarabiam tu sos, wydaje
ktoś się gapi
czas mnie goni, tnie jak bolid
ktoś się gapi
ktoś się gapi
jadę fura
mijam bloki
ktoś się gapi
zarabiam tu sos, wydaje
ktoś się gapi
czas mnie goni, tnie jak bolid
ktoś się gapi
ktoś się gapi

[Kabe]
Kręcę jointa, puszczam z dymem
znowu ktoś się gapi
Robię co muszę i spierd* bo napięty grafik
Wbijam do klubu z pełną butlą
Znowu ktoś się gapi
GCB w Dixy 37, pozdro dla ziomali
Jebane kurwy się gapią
W dłoni telefon jak Pablo
Tutaj nic nie ma za darmo
Każdy ma to samo bagno
Schodzę do zioma pod klatką
Nienawiść zabijam trawka
Zamieniam godziny w banknot
(wersy po francusku)
Czarny dres, najki ...
Znów się gapi tłum
(wersy po francusku)

jadę fura
mijam bloki
ktoś się gapi
zarabiam tu sos, wydaje
ktoś się gapi
czas mnie goni, tnie jak bolid
ktoś się gapi
ktoś się gapi
jadę fura
mijam bloki
ktoś się gapi
zarabiam tu sos, wydaje
ktoś się gapi
czas mnie goni, tnie jak bolid
ktoś się gapi
ktoś się gapi